

Poczekaj z ślubem do wiosny, posłuchaj rad kabaretu

Data publikacji: 29.11.2012 19:10

Przez dwa dni Cieszyn był najweselszym miastem regionu. W miniony weekend w cieszyńskim teatrze odbywała się kolejna edycja Hecy. Cztery kabarety, dwa dni i wiele śmiechu. Wiosną znowu będzie okazja do spotkania z kabaretem. Tym razem na wesoło przedstawione będą relacje pomiędzy kobietami a mężczyznami. Kabaret Hrabi zdradzi odpowiedź na pytanie, czy warto wchodzić w związek małżeński.

□
Z Jerzym Tessarem z Agencji Pate, organizatorem Hecy, rozmawia Jan Bacza

Jak pan ocenia tegoroczną Hecę, wiele osób doskonale się bawiło.

Jestem bardzo zadowolony, że tegoroczna Heca cieszyła się tak dużym zainteresowaniem. Ten plan, czyli pokazanie kabaretów młodszego pokolenia i kabaretów najstarszych, którym był Koń Polski i Pan Krzysztof Daukszewicz, sprawdził się. Trafiliśmy w dwie grupy zainteresowań. Z pierwszych relacji widzów wynika, że właśnie pan Daukszewicz dla olbrzymiej ilości osób był olbrzymim odkryciem. Osoba już starszej daty nawiązała niesamowity kontakt z publicznością i tą młodszą, i tą starszą. Każdy był zadowolony z jego występu i właśnie tej umiejętności nawiązania kontaktu z widownią. To jest też moje odczucie, on był tą najjaśniejszą gwiazdą tegorocznej Hecy.

Czy trudno w jednym miejscu i o jednej porze zebrać cztery kabarety?

W momencie kiedy ruszała Heca 2012, mam już wstępnie ustalony plan Hecy 2013. Polska to jest taki fenomen na mapie Europy, gdzie zjawisko kabaretowe jest bardzo specyficzne. To jedyny kraj, w którym, kabarety cieszą się tak ogromnym zainteresowaniem. To jest coś niebywałego, jakim powodzeniem cieszą się te występy. Nawiązując do pytania, to organizacja takich wieczorów to nie jest prosta sprawa. Kabarety, które chcę zaprosić na przyszły rok, na koniec listopada, mają zapięte kalendarze na cały rok 2013. W tej chwili jest walka, by wpasować się w jakiś wolny termin. Minimum rok wcześniej trzeba ich szukać. Chodzi też o to, by w jednym momencie wystąpiło na scenie pięć czy sześć grup. Chcę też, by za każdym razem w Cieszynie pojawiały się inne kabarety. Moim marzeniem jest by widownia cieszyńska w perspektywie kilku lat mogła porównać czołowe polskie kabarety.

Mówi pan o napiętych kalendarzach kabaretów, może Polacy potrzebują śmiechoterapii?

Sam uwielbiam kabaret, bo to taki moment na 'odlot'. Ale myślę, że to wywodzi się to już od lat siedemdziesiątych czy osiemdziesiątych. Kabaret to czas odejścia od rzeczywistości. Okazuje się, że to co było kiedyś, przetrwało do dziś. Kabarety sobie doskonale radzą a wiele z grup nie eksploatuje tematów politycznych. Są to często raczej tematy damsko – męskie – to się równie dobrze sprzedaje jak żart polityczny. Polacy potrzebują tego śmiechu i dobrze się bawią.

Jak kabarety patrzą na Cieszyn?

Z Formacją Chatelet, po występie siedzieliśmy chyba do drugiej w nocy i dyskutowaliśmy. Bardzo się im podobało spotkanie z widownią w Cieszynie. Opowiadali, jak to wygląda na ich trasie. Większość miejsc, w których występują to sale domu kultury, które nie mają tego charakteru jak teatr w Cieszynie. Takie miejsce wyzwala w nich dodatkową energię. Zazwyczaj ich występ trwa półtorej godziny, tutaj czuli się – jak mówili – jak na dopalaczu. Atmosfera w teatrze powodowała, że chcieli się im grać. Podobnie swój rekord świata w ubiegłym roku pobił Kabaret Hrabi grając prawie 2,5 godziny. Podobnie Artur Andrus, jego koncert przeciągnął grubo ponad dwie godziny.

Wspomniał pan o Hecy 2013, znowu jesień, edycja trzecia. Coś więcej możemy powiedzieć?

Nie chcę zdradzać, bo nie mam wszystkiego potwierdzonego umowami. Ale kabarety, które się pojawiają na pewno będą ciekawe i przykują wielką uwagę widzów Śląska Cieszyńskiego.

Następna Heca dopiero jesienią, ale już możemy powiedzieć o wczesnej wiosnie. Wówczas również będzie wesoło .

To rewelacyjne przedstawienie kabaretowe w bardzo specyficznej formule. Wystąpi Kabaret Hrabi, już ostrzy sobie na występ w teatrze. To będzie duże wydarzenie, bo zaprosili do współpracy pięcioosobowy zespół muzyczny. Jak zapowiadają członkowie kabaretu, będzie wiele śpiewu, a wszystko będzie krążyło wokół tematów damsko – męskich, czyli związane z powiedzeniem „Tak”, czy „Nie”. Ale to już zostawiam widzom, którzy przyjdą na spektakl, czy po jego oglądnięciu będą mogli odpowiedzieć sobie na pytanie, czy swojej drugiej połowie powiedziec „Tak” czy „Nie” i czy wziąć ślub. Zabiegałem o to, by spektakl ten pojawił się w okresie między 14 lutym a 8 marca. Czyli pomiędzy Walentynkami a Dniem Kobiet. Wydaje mi się, że będzie to rewelacyjny prezent dla partnerki czy partnera. Zobaczmy co to powiedzenia w tych tematach ma Kabaret Hrabi. Może usłyszymy jakieś podpowiedzi przed ostateczną decyzją przed ołtarzem. Zatem proponuje się wstrzymać ze ślubem do pierwszego marca i po tym spektaklu podjąć decyzję.

Dziękuję za rozmowę.

Zobacz galerie zdjęć z tegorocznej Hecy. [CZEŚĆ 1](#) | [CZEŚĆ 2](#)